



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH



Centrum Badania
Opinii Społecznej

K O M U N I K A T
B A D A Ń C B O S

Warszawa, kwiecień 2015

ISSN 2353-5822

NR 61/2015

WIEDZA O UŁATWIENIACH
W GŁOSOWANIU
PRZED WYBORAMI
PREZYDENCKIMI

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Obowiązujący Kodeks wyborczy zawiera szeroki pakiet różnorodnych ułatwień dla wyborców. Obejmują one m.in. alternatywne procedury głosowania, umożliwiające wyborcy oddanie głosu bez konieczności udania się do lokalu wyborczego. Stosowane są obecnie dwie takie procedury: głosowanie korespondencyjne oraz przez pełnomocnika¹.

Kwestią o ogromnym znaczeniu dla skutecznego funkcjonowania alternatywnych procedur głosowania jest poinformowanie o nich wyborców, a w szczególności ich adresatów. Niniejsze badanie, będące wspólną inicjatywą Centrum Badania Opinii Społecznej i Biura Rzecznika Praw Obywatelskich², ma na celu przedstawienie stanu wiedzy Polaków na temat głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika. Warto podkreślić, że badanie zostało przeprowadzone w ostatnich dniach przed upływem ostatecznego terminu zgłaszania zamiaru skorzystania z tych ułatwień.

GŁOSOWANIE KORESPONDENCYJNE – PROCEDURA SKIEROWANA DO WSZYSTKICH WYBORCÓW

Głosowanie korespondencyjne to procedura znana i stosowana z powodzeniem w wielu państwach (np. w Niemczech). Do polskiego prawa wprowadzono ją w 2011 roku z myślą o dwóch grupach wyborców, którzy mieli szczególnie duże problemy z dotarciem do lokali wyborczych. Uprawnionymi do jej stosowania zostali bowiem wyborcy niepełnosprawni i Polacy przebywający poza granicami kraju. Procedurę tę po raz pierwszy

¹ W bardzo ograniczonym zakresie (np. w szpitalach) stosowana jest mobilna urna wyborcza. Więcej: J. Zbieranek, *Alternatywne procedury głosowania w polskim prawie wyborczym – gwarancja zasady powszechności wyborów czy mechanizm zwiększania frekwencji wyborczej?*, Warszawa 2013.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (299) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 16–22 kwietnia 2015 roku na liczącej 1027 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

zastosowano w wyborach parlamentarnych 2011 roku, kiedy to zamiar skorzystania z niej skutecznie wyraziło blisko 23 000 wyborców (przede wszystkim przebywających poza granicami kraju, a w znacznie mniejszym zakresie – wyborców niepełnosprawnych w kraju). Uznano to za sukces, biorąc pod uwagę ówczesny ogromny poziom nieznamomości nowej procedury wśród Polaków. Jak wynikało bowiem z badań CBOS przeprowadzonych w 2011 roku³, na kilka tygodni przed wyborami parlamentarnymi, dla większości badanych, w tym dla przeważającej większości osób niepełnosprawnych, nowa procedura pozostawała zupełnie nieznaną.

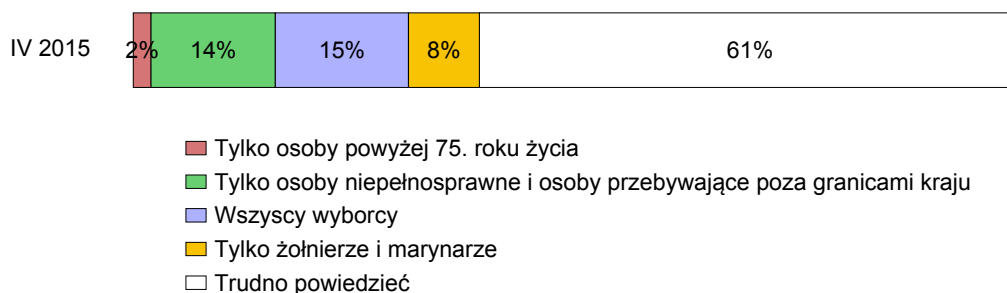
W roku 2014 w toku prac legislacyjnych nad nowelizacją Kodeksu wyborczego zdecydowano, że głosowanie korespondencyjne będzie procedurą, z której skorzystać będą mogli wszyscy Polacy. Ustalono przy tym, że po raz pierwszy tak szerokie zastosowanie głosowanie korespondencyjne będzie miało w wyborach na urząd Prezydenta RP w 2015 roku. Eksperti, organizacje społeczne oraz Rzecznik Praw Obywatelskich wskazywali wówczas (i apelowali, m.in. do Państwowej Komisji Wyborczej), że należy wykorzystać nadchodzące kilka miesięcy na kompleksową, dobrze przemyślaną akcję informacyjną mającą upowszechnić wiedzę o korespondencyjnej metodzie głosowania i osobach uprawnionych do jej stosowania.

Niestety, z badania przeprowadzonego w kwietniu 2015 roku, na kilka (!) dni przed upływem terminu zgłaszania zamiaru skorzystania z procedury wynika, że tylko 15% Polaków miało świadomość, iż każdy wyborca może zagłosować korespondencyjnie. Aż 60% badanych nie wiedziało o tej możliwości nic, natomiast pozostali wskazali błędne odpowiedzi. O tym, że uprawnieni do skorzystania z tej procedury są tylko wyborcy niepełnosprawni i przebywający poza granicami kraju, przekonanych jest 14% badanych. Na marynarzy i żołnierzy wskazało 8%, a o wyłącznym uprawnieniu osób w wieku powyżej 75 roku życia przekonanych jest 2% ankietowanych.

Warto zauważyć, iż nieco większą wiedzę na temat grupy uprawnionych do głosowania korespondencyjnego mają wyborcy najmłodsi (w wieku 18–24 lata) – o tym, że każdy wyborca może skorzystać z tej procedury wie blisko co czwarty badany z tej grupy. Małą wiedzą charakteryzuje się natomiast grupa starszych badanych (powyżej 65 roku życia), spośród których jedynie co dziesiąty wskazał właściwą odpowiedź.

³ Zob. komunikat z badań CBOS „Polacy o ułatwieniach w głosowaniu”, lipiec 2011 (oprac. B. Roguska, J. Zbieranek).

RYS. 1. KTO, ZGODNIE Z PRZEPISAMI, MOŻE GŁOSOWAĆ KORESPONDENCYJNIE?

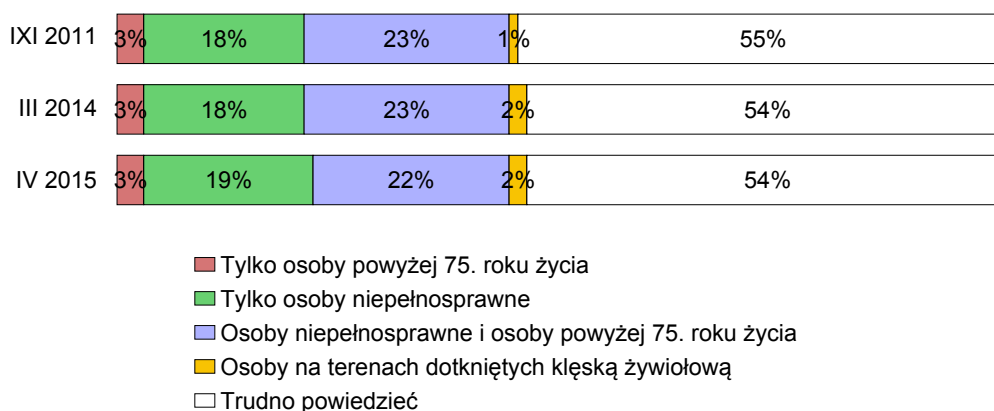


W tym kontekście nie mogą dziwić bardzo rzadkie deklaracje skorzystania z tej procedury. Na zamiar głosowania korespondencyjnego wskazało bowiem niespełna 3% ankietowanych, niezdecydowanych było 6%, a 92% ankietowanych nie zamierzało z niego skorzystać.

GŁOSOWANIE PRZEZ PEŁNOMOCNIKA WCIAŻ NIEZNANE

Wyborcy niepełnosprawni i w zaawansowanym wieku (powyżej 75 lat) mogą skorzystać z innej procedury – głosowania przez pełnomocnika. Jest ona stosowana w tej samej formule już od 2010 roku. Cykliczne badania prowadzone w latach 2011 (przed wyborami parlamentarnymi) i 2014 (przed wyborami do Parlamentu Europejskiego i samorządowymi) wskazywały, że nie była ona szerzej znana Polakom. Również w kwietniu 2015 roku pełną wiedzę, kto jest do niej uprawniony miało tylko 22% ogółu ankietowanych. Co piąty wskazywał na odpowiedzi częściowo poprawne. Większość badanych (54%) nie ma o procedurze żadnej wiedzy. Poziom poinformowania Polaków jest więc bardzo podobny jak w ubiegłych latach.

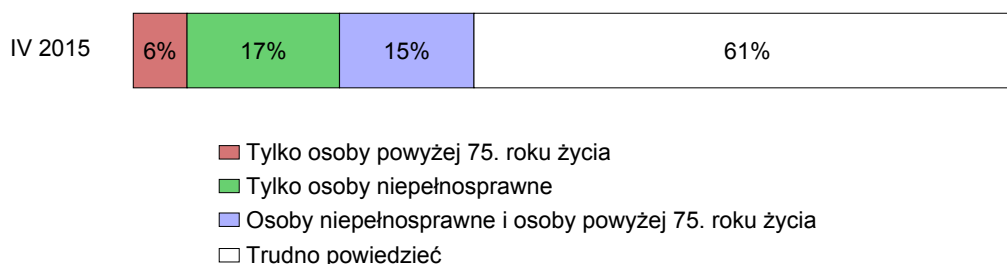
RYS. 2. CZY ORIENTUJE SIĘ PAN(I), KTO, ZGODNIE Z OBECNYMI PRZEPISAMI PRAWA WYBORCZEGO, MOŻE GŁOSOWAĆ PRZEZ PEŁNOMOCNIKA?



Niestety, co bardzo niepokojące, wśród adresatów procedury głosowania przez pełnomocnika wiedza również nie jest duża. O takiej możliwości wie jedynie co piąty ankietowany w wieku powyżej 75 roku życia. Blisko 80% starszych wyborców nie wie nic o tej procedurze lub błędnie wskazuje uprawnionych.

RYS. 3. CZY ORIENTUJE SIĘ PAN(I), KTO, ZGODNIE Z OBECNYMI PRZEPISAMI PRAWA WYBORCZEGO, MOŻE GŁOSOWAĆ PRZEZ PEŁNOMOCNIKA?

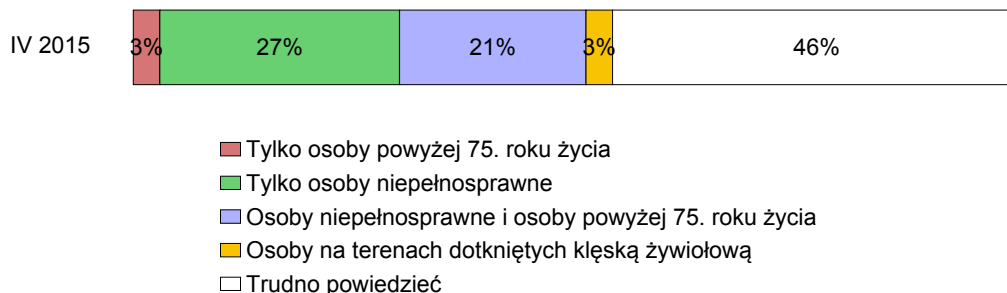
Odpowiedzi osób w wieku 75 i więcej lat



Lepiej poinformowani są wyborcy posiadający właściwe orzeczenie o niepełnosprawności, choć i w tej grupie wciąż większość badanych nie ma żadnej wiedzy o procedurze głosowania przez pełnomocnika lub błędnie określa uprawnionych do korzystania z niej.

RYS. 4. CZY ORIENTUJE SIĘ PAN(I), KTO, ZGODNIE Z OBECNYMI PRZEPISAMI PRAWA WYBORCZEGO, MOŻE GŁOSOWAĆ PRZEZ PEŁNOMOCNIKA?

Odpowiedzi osób mających orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym



Wyniki badań przedstawiające wiedzę wyborców o obecnie funkcjonujących w polskim prawie wyborczym alternatywnych procedurach głosowania mogą budzić poważne zaniepokojenie. Zdecydowana większość badanych nie wie o procedurze głosowania korespondencyjnego. Nieco lepiej Polacy są zorientowani w kwestii głosowania przez pełnomocnika (stosowanego już w kilku wyborach). Co jednak najbardziej niepokojące, relatywnie niewielką wiedzę o tych procedurach mają wyborcy, którzy mogą ich szczególnie potrzebować. Tylko niespełna co piąty wyborca niepełnosprawny wie o tym, że może głosować korespondencyjnie. Podobnie – co piąty starszy wyborca jest świadomy, że może oddać głos przez pełnomocnika.

Warto podkreślić, że w ciągu lat bardzo niewielki poziom wiedzy wyborców o alternatywnych procedurach głosowania nie zmienił się zasadniczo. Oznacza to, że prowadzone dotychczas akcje informacyjne nie są skuteczne. Dotarcie do Polaków z wiedzą o ułatwieniach z jakich mogą skorzystać, wciąż pozostaje ogromnym wyzwaniem.

Opracował
Jarosław ZBIERANEK, BRPO